

Sygn. akt VIII U 1348/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 grudnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Teresa Kalinka
Protokolant:	Ewa Grychtoł

po rozpoznaniu w dniu 24 listopada 2015 r. w Gliwicach

sprawy P. D. (D.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

o prawo do emerytury górniczej

na skutek odwołania P. D.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

z dnia 22 kwietnia 2014 r. **nr** (...)

- zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznaje ubezpieczonemu P. D. prawo do emerytury górniczej poczynając od dnia 1 marca 2014 roku;
- w pozostałej części odwołanie oddala.

(-) SSO Teresa Kalinka

Sygn. akt VIII U 1348/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 22 kwietnia 2014r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. odmówił P. D. prawa do emerytury górniczej, z uwagi na brak wymaganego okresu pracy górniczej. W uzasadnieniu wskazano, że ubezpieczony do dnia 19 marca 2014r. udowodnił jedynie 17 lat i 6 dni pracy górniczej wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. ZUS wskazał, iż do pracy górniczej nie zaliczył okresu od 3 marca 2003r. do 30 kwietnia 2012r. tj. okresu oddelegowania do (...) Inspekcji Pracy.

W odwołaniu od powyższej decyzji ubezpieczony wniósł o jej zmianę i przyznanie mu prawa do emerytury górniczej, argumentując iż posiada ponad 25 – letni okres pracy górniczej. Ubezpieczony wskazał, że w okresie spornym od 3 marca 2003r. do 30 kwietnia 2012r., mimo pełnienia obowiązków społecznego inspektora pracy, nadal pozostawał w stosunku pracy i wykonywał pracę górniczą stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pod ziemią. Nadto domagał się

zasądzenia odsetek, wskazując, że ZUS nie ustalił prawa do świadczenia w terminie ustawowym mimo iż dysponował wystarczającym materiałem dowodowym.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy podtrzymał stanowisko zawarte w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy w Gliwicach ustalił następujący stan faktyczny:

Ubezpieczony P. D. urodził się w dniu (...)

Od 19 czerwca 1984r. do nadal ubezpieczony jest zatrudniony w (...) SA KWK (...) w R..

W dniu 31 marca 2014r. złożył wniosek o przyznanie mu prawa do emerytury górniczej. Zaskarżoną decyzją z dnia 22 kwietnia 2014r. (...) Oddział w Z. odmówił P. D. prawa do emerytury górniczej, z uwagi na brak wymaganego okresu pracy górniczej.

Na dzień 19 marca 2014r. ZUS uwzględnił ubezpieczonemu 17 lat i 6 dni pracy górniczej wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Do pracy górniczej nie zaliczył ZUS okresu od 3 marca 2003r. do 30 kwietnia 2012r. tj. okresu oddelegowania do (...) Inspekcji Pracy.

W zaświadczeniu z dnia 19 marca 2014r. pracodawca ubezpieczonego KWK (...) wskazał, iż ubezpieczony w okresie zatrudnienia pracował:

- od 19 czerwca 1984r. do 23 kwietnia 1985r. w wymiarze pełnego etatu na stanowisku robotnik niewykwalifikowany pod ziemią,
- od 14 maja 1987r. do 5 kwietnia 1988r. w wymiarze pełnego etatu na stanowisku robotnik niewykwalifikowany pod ziemią,
- od 6 kwietnia 1988r. do 31 października 1996r. w wymiarze pełnego etatu na stanowisku górnik pod ziemią,
- od 1 listopada 1996r. do 30 czerwca 1998r. w wymiarze pełnego etatu na stanowisku górnik kombajnista pod ziemią,
- od 1 lipca 1998r. do 30 kwietnia 2007r. w wymiarze pełnego etatu na stanowisku górnik kombajnista, górnik strzałowy pod ziemią,
- od 1 maja 2007r. do nadal w wymiarze pełnego etatu na stanowisku górnik pod ziemią,

Sąd ustalił, że w czasie zatrudnienia w KWK (...) ubezpieczony początkowo pracował jako pracownik niewykwalifikowany pod ziemią. Po odbyciu zasadniczej służby wojskowej tj. od maja 1987r. pracował jako górnik, górnik kombajnista, górnik strzałowy. Ubezpieczony cały czas pracował pod ziemią. Zjeżdżał codziennie na dół i przebywał tam w pełnym wymiarze czasu pracy.

Od 3 marca 2003r. ubezpieczony został oddelegowany do (...) Inspekcji Pracy, gdzie pracował do 30 kwietnia 2012r. W tym okresie był jedynym społecznym inspektorem pracy w KWK (...) Miał zastępcę. Charakter jego pracy nie uległ zmianie. Nie wykonywał dotychczasowej pracy, chyba że była tak potrzeba, ale nadal zjeżdżał codziennie na dół i przebywał tam przez pełne dniówki. jako społeczny inspektor pracy. Pracownik wentylacji robił mapkę z naniesionymi wynikami pomiaru. Ubezpieczony miał za zadanie sprawdzenie temperatury, obudów, urządzeń i maszyn górniczych. Przemieszczał się wzdłuż chodnika, wykonując te czynności. Dzień pracy rozpoczynał na dole z pracownikiem wentylacji, który dokonywał pomiarów, a odwołujący i zapisywał pomiary których ten dokonywał. Na tej podstawie stwierdzano, czy jest możliwa praca w danym rejonie. Ubezpieczony jako społeczny inspektor pracy uczestniczył również w postępowaniach powypadkowych, czasami kilka razy w ciągu dnia. Kiedy do wypadku

dochodziło na rannej zmianie do godziny 14:00, to przemieszczał się na miejsce zdarzenia również na różne poziomy. Natomiast kiedy do wypadku dochodziło na innej zmianie był wzywany na kopalnię.

W toku postępowania, w wykonaniu zarządzenia Sądu ZUS wyliczył, iż po hipotetycznym doliczeniu do okresu zaliczonego do pracy górniczej, dniówek dołowych z okresu od 3 marca 2003r. do 30 kwietnia 2012r. przepracowanych w pełnym wymiarze czasu pracy P. D. posiadałby 24 lata, 5 miesięcy i 5 dni pracy górniczej (pismo z dnia 1 sierpnia 2014r.).

W piśmie z dnia 29 stycznia 2015r. ZUS, w wykonaniu zarządzenia Sądu, wskazał, iż według kwartalnego rozliczenia czasu pracy i z uwzględnieniem okresu od 3 marca 2003r. do 30 kwietnia 2012r. ubezpieczony posiada 21 lat, 9 miesięcy i 6 dni pracy górniczej. ZUS wskazał, iż nie uwzględniono sierpnia 2005r., stycznia 2006r., czerwca 2006r., i sierpnia 2006r. gdyż ubezpieczony nie udowodnił w tych miesiącach wymaganej ilości dniówek zjazdowych m.in. z uwagi na urlop dodatkowy.

ZUS stanął na stanowisku, że do dniówek dołowych nie powinny zostać wliczone dodatkowe dni wolne za przepracowane soboty i niedziele.

Ubezpieczony zakwestionował powyższe wyliczenia organu rentowego, nie zgadzając się ze stanowiskiem ZUS i domagając się uwzględnienia przy obliczaniu stażu pracy górniczej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pod ziemią dni wolnych za przepracowane soboty i niedziele.

Ostatecznie Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu emerytur i rent, celem wyliczenia stażu pracy górniczej wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pod ziemią w rozliczeniu miesięcznym i kwartalnym (art. 50 f ustawy o emeryturach i rentach z FUS) z uwzględnieniem wykazu zjazdów pod ziemię od 2003r. do dnia powstania niezdolności do pracy w roku 2014 i dni wolnych za przepracowane soboty i niedziele, urlopów wypoczynkowych, szkoleń oraz w drugim wariantcie w przypadku wykazania co najmniej 25-letniego okresu pracy wykonywanej stale i w pełnym wymiarze pod ziemią obliczonej jak w wariantcie I ale bez dni wolnych za przepracowane soboty i niedziele.

Na podstawie opinii biegłego z zakresu prawa pracy, ubezpieczeń społecznych, emerytur i rent M. L. z dnia 19 czerwca 2015r. Sąd ustalił, iż ubezpieczony posiada następujący okres pracy górniczej:

- w wariantcie I tj. przy zaliczeniu do pracy górniczej dni wolnych za przepracowane soboty i niedziele: w rozliczeniu miesięcznym w okresie spornym posiada (...) dniówek dołowych, co łącznie z okresem uwzględnionym przez ZUS daje 26 lat, 5 miesięcy i 21 dni pracy górniczej, zaś w rozliczeniu kwartalnym w okresie spornym posiada (...) dniówek dołowych, co łącznie z okresem uwzględnionym przez ZUS daje 26 lat, 2 miesiące i 17 dni pracy górniczej.

- w wariantcie II tj. bez dni wolnych za przepracowane soboty i niedziele: w rozliczeniu miesięcznym w okresie spornym posiada (...) dniówek dołowych, co łącznie z okresem uwzględnionym przez ZUS daje 24 lata, 11 miesięcy i 24 dni, zaś w rozliczeniu kwartalnym w okresie spornym posiada 1963 dniówki dołowe, co łącznie z okresem uwzględnionym przez ZUS daje 24 lata, 5 miesięcy i 11 dni.

Sąd ustalił, że ubezpieczony posiada wymagany 25 letni okres pracy górniczej wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pod ziemią jedynie w wariantcie I tj. przy zaliczeniu do pracy górniczej dni wolnych za przepracowane soboty i niedziele.

Ustalono, że ubezpieczony pozostaje w zatrudnieniu oraz, że nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego.

Nadto Sąd ustalił, iż uprzednio decyzją z dnia 12 stycznia 2012r. ZUS odmówił ubezpieczonemu prawa do emerytury górniczej, wskazując iż na dzień 30 listopada 2011r. ubezpieczony udowodnił jedynie 21 lat, 2 miesiące i 8 dni okresów pracy górniczej wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pod ziemią.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie akt organu rentowego, akt osobowych ubezpieczonego z KWK (...) (k.14), pisma organu rentowego z dnia 29 stycznia 2015r. (k.44) oraz z dnia 6 sierpnia 2015r. (k.108), opinii biegłego

M. L. z dnia 19 czerwca 2015r. (k.69-91), przesłuchania ubezpieczonego (nagranie z rozprawy z dnia 13 stycznia 2015r. min. 4:53 i n., k.43).

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom ubezpieczonego odnośnie charakteru prac wykonywanych w okresie spornym, znajdując one bowiem potwierdzenie w dokumentacji z akt osobowych pracownika.

Sąd dał wiarę również wyczerpującym biegłemu dotyczącym rozmiaru pracy górniczej ubezpieczonego wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pod ziemią. Biegły w sposób szczegółowy wyjaśnił w oparciu o jakie dokumenty dokonał obliczeń ilości dniówek dołowych ubezpieczonego i jakie założenia przyjął dokonując tych obliczeń. Wskazał również na jakich przepisach się oparł oraz jakich okresów nie uwzględnił do pracy górniczej i dlaczego. Nadto ZUS nie kwestionował samych obliczeń biegłego, kwestionował zaś samą możliwość zaliczenia okresu spornego do pracy górniczej oraz uwzględnienia do obliczenia ilości dniówek dołowych dni wolnych udzielonych za przepracowane soboty i niedziele.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie ubezpieczonego zasługuje na uwzględnienie.

Przesłanki nabycia prawa do emerytury górniczej określa ustawa z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2015r., poz. 748 ze zm).

Zgodnie z art. 50e ust. 1 prawo do górniczej emerytury, bez względu na wiek i zajmowane stanowisko przysługuje pracownikom, którzy pracę górniczą wykonywali pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przez okres wynoszący co najmniej 25 lat, z uwzględnieniem ust. 2.

Zgodnie zaś z ust. 2 tego przepisu do okresów pracy górniczej, o której mowa w ust. 1, zalicza się także okresy:

1)niezdolności do pracy z tytułu wypadku przy pracy albo z tytułu choroby zawodowej, za które wypłacone zostało wynagrodzenie lub zasiłek chorobowy albo świadczenie rehabilitacyjne,

2)czasowego oddelegowania pracowników, o których mowa w art. 50c ust. 1 pkt 6, do zawodowego pogotowia ratowniczego w (...) S.A. w B., w (...) S.A. Oddział (...) w L. lub w okręgowych stacjach ratownictwa górniczego

- bezpośrednio poprzedzone pracą górniczą wykonywaną pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, przypadające w czasie trwania stosunku pracy.

Definicję zatrudnienia uważanego za pracę górniczą i pracę równorzędną z pracą górniczą zawiera art. 50c przytoczonej wyżej ustawy.

Nadto w myśl art. 50f ustawy przy ustalaniu prawa do emerytury górniczej, o której mowa w art. 50e, okresy pracy górniczej wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy mogą być na wniosek pracownika rozliczane w okresach kwartalnych.

Ubezpieczony P. D. urodził się (...) a zatem jego ewentualne prawo do emerytury górniczej należało rozpatrywać w kontekście przepisu art. 50e ust 1 wymienionej ustawy, który pozwala przyznać świadczenie bez względu na wiek.

Ubezpieczony by uzyskać sporne świadczenie, powinien zatem spełnić wymóg posiadania co najmniej 25 lat pracy górniczej wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Kwestia sporna w niniejszej sprawie dotyczy posiadania przez ubezpieczonego 25 lat pracy górniczej wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pod ziemią, bowiem ZUS uwzględnił mu (do dnia 19 marca 2014r.) jedynie 17 lat i 6 dni takiej pracy.

Spełnienie pozostałych warunków nie było sporne.

Do pracy górniczej wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy organ rentowy nie zaliczył ubezpieczonemu okresu pracy w KWK (...) od 3 marca 2003r. do 30 kwietnia 2012r., w którym ubezpieczony był oddelegowany do (...) Inspekcji Pracy i pełnił funkcję społecznego inspektora pracy w KWK (...). ZUS argumentował, że wykonując funkcję społecznego inspektora pracy w KWK (...), ubezpieczony nie wykonywał pracy górniczej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pod ziemią.

W ocenie Sądu przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że w okresie spornym od 3 marca 2003r. do 30 kwietnia 2012r., kiedy to ubezpieczony został oddelegowany do (...) Inspekcji Pracy i pełnił funkcje społecznego inspektora pracy w KWK (...), nadal pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pod ziemią. Codziennie zjeżdżał na dół do pracy i przebywał tam przez pełne dniówki. Jako społeczny inspektor pracy miał za zadanie sprawdzenie temperatury, obudów, urządzeń i maszyn górniczych. Uczestniczył w pomiarach np. stężenia metanu, na dole przemieszczał się wzdłuż chodnika, wykonując czynności. Uczestniczył również w postępowaniach powypadkowych, czasami kilka razy w ciągu dnia. Na rannej zmianie do godziny 14:00, przemieszczał się na miejsce zdarzenia również na inne poziomy. Kiedy do wypadku dochodziło na innej zmianie był wzywany na kopalnię i zjeżdżał na dół.

Ubezpieczony miał co robić przez pełne dniówki robocze pod ziemią, gdyż w kopalni było tylko dwóch społecznych inspektorów pracy: ubezpieczony i jego zastępca.

W ocenie Sądu powyższe ustalenia pozwalają uznać, że ubezpieczony w okresie spornym wykonywał pracę górniczą stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pod ziemią., o której mowa w art. 50c ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalno – rentowej.

Co do rozmiaru posiadanego przez ubezpieczonego okresu pracy górniczej tzw. dołowej Sąd przyjął, że ubezpieczony posiada wymagany 25 – letni okres pracę górniczą stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Sąd – z przyczyn wyżej wskazanych – oparł się na opinii biegłego z zakresu emerytur i rent M. L., który obliczył staż pracy górniczej ubezpieczonego w dwóch wariantach. Sąd uznał, iż prawidłowy do ustalenia stażu pracy górniczej ubezpieczonego jest I wariant obliczeń biegłego, gdzie do pracy górniczej uwzględniono dni wolne udzielone za przepracowane soboty i niedziele. W tym wariantcie biegły obliczył, że w rozliczeniu miesięcznym ubezpieczony posiada w okresie spornym (...) dniówek dołowych, co łącznie z okresem uwzględnionym przez ZUS daje 26 lat, 5 miesięcy i 21 dni pracy górniczej, zaś w rozliczeniu kwartalnym posiada w okresie spornym 2431 dniówek dołowych, co łącznie z okresem uwzględnionym przez ZUS daje 26 lat, 2 miesiące i 17 dni.

W ocenie Sądu do pracy górniczej należało zaliczyć dni wolne udzielone za przepracowane soboty i niedziele, bowiem ubezpieczony jako pracownik był podporządkowany pracodawcy i to pracodawca polecał mu pracować w soboty i niedziele, nie może on zatem ponosić negatywnych konsekwencji tego, iż potem odbierał z tego tytułu dni wolne. Tego rodzaju uprawnienie jest przewidziane w przepisach Kodeksu pracy i winno być traktowane tak samo jak dni urlopu wypoczynkowego przy ustalaniu prawa do emerytury i pracy wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pod ziemią

Reasumując, postępowanie dowodowe wykazało, że ubezpieczony wykonywał w okresie spornym pracę górniczą pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Po doliczeniu okresu spornego do okresu uwzględnionego przez ZUS, należało uznać również, że ubezpieczony udowodnił na dzień złożenia wniosku ponad 25 lat pracy górniczej.

Spełnienie pozostałych przesłanek nie było sporne.

W konsekwencji Sąd, na mocy art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury górniczej od 1 marca 2014r. tj. od miesiąca złożenia wniosku.

W punkcie 2 wyroku Sąd, na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., oddalił odwołanie w pozostałej części. tj. w zakresie w jakim odwołujący domagał się zasądzenia odsetek, wskazując, że ZUS nie ustalił prawa do świadczenia w terminie ustawowym mimo iż dysponował wystarczającym materiałem dowodowym.

Sąd wskazuje, że sprawa dotyczyła prawa do emerytury, a nie jej wysokości. Odsetki należą się od sumy pieniężnej gdy wynika to z czynności prawnej albo ustawy.

(-) SSO Teresa Kalinka